

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 05 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. dokonał waloryzacji świadczenia emerytalnego przysługującego E. L.. Wysokość waloryzowanej emerytury ustalono poprzez pomnożenie kwoty świadczenia ustalonego na dzień 28.02.2013 r. tj.2971,63 zł przez wskaźnik 104,00%. Emerytura po waloryzacji od 01.03.2013 r. wyniosła 3090,50 zł brutto.

Odwołanie od powyższej decyzji, błędnie oznaczając je jako odwołanie od decyzji z dnia 05 marca 2013 r., złożył ubezpieczony E. L.. Ubezpieczony nie przedstawił zarzutów w przedmiocie waloryzacji świadczenia, podnosząc po raz kolejny zarzut ograniczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia do 250%.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ emerytalny wniósł o jego odrzucenie, jako wniesionego po terminie, ewentualnie o oddalenie, podtrzymując stanowisko przedstawione w zaskarżonej decyzji.

Pismem z dnia 02 lipca 2014 r. ubezpieczony wyjaśnił, iż złożone przez niego odwołanie jest odwołaniem od decyzji z dnia 05 marca 2014 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją z dnia 18 lutego 1994 roku pozwany, po rozpatrzeniu wniosku z dnia 13 stycznia 1994 roku, przyznał wnioskodawcy emeryturę od dnia 1 stycznia 1994 roku, tj. od ustania zatrudnienia. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 5 lat kalendarzowych, tj. od 01.01.1989r. do 31.12.1993 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 279,75%, jednakże został on ograniczony do 250.

(vide: decyzja z dnia 18 lutego 1994 r. – k.24-25 akt ZUS)

Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z dnia 05 marca 2014 r. pozwany organ rentowy dokonał waloryzacji przysługującej ubezpieczonemu emerytury. Wysokość waloryzowanej emerytury ustalono poprzez pomnożenie kwoty świadczenia ustalonego na dzień 28.02.2013 r. tj.2971,63 zł przez wskaźnik 104,00%. Emerytura po waloryzacji od 01.03.2013 r. wyniosła 3090,50 zł brutto. (vide: decyzja z dnia 05 marca 2014 r. w aktach ZUS)

Sąd zważył, co następuje :

Odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie był pomiędzy stronami sporny, sporna była ocena prawna tego stanu faktycznego.

W niniejszej sprawie Sąd miał za zadanie ustalić, czy pozwany zasadnie i zgodnie z prawem obniżył wnioskodawcy, przy ustaleniu wysokości jego emerytury, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru do 250%.

Stosownie do treści art. 15 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 2013, poz. 1440 ze zm.)wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie może być wyższy niż 250 %. Przepis ten ma jednoznaczne brzmienie i znajduje pełne zastosowanie w sprawie ubezpieczonego, w zakresie ograniczenia wynoszącego 279,75% wskaźnika wysokości podstawy wymiaru pobieranego przez niego świadczenia emerytalnego.

W ocenie Sądu brak jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania powyższej regulacji.

W tym miejscu wskazać należy, iż problem zasadności obowiązywania tego przepisu – jego zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej – był przedmiotem rozpoznania przed Trybunałem Konstytucyjnym, który wyrokiem z dnia

24 października 2005r. orzekł, iż art. 15 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, Nr 64, poz. 593, Nr 99, poz. 1001, Nr 120, poz. 1252, Nr 121, poz. 1264, Nr 144, poz. 1530, Nr 191, poz. 1954, Nr 210, poz. 2135 i Nr 236, poz. 2355 oraz z 2005 r. Nr 167, poz. 1397 i Nr 169, poz. 1421) jest zgodny z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (sprawa o sygn. akt P 13/04, opubl. w OTK-A 2005/9/102). Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni akceptuje powyższy wyrok oraz argumenty zawarte w jego uzasadnieniu, które zasługują na przytoczenie, jak poniżej.

W szczególności wskazać należy, iż Trybunał Konstytucyjny powołał się na warunki społeczno-ekonomiczne i sytuację finansów publicznych Polski w czasie, kiedy uchwalana była ustawa z 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent (...) (Dz. U. z 1991r., nr 104, poz. 450 ze zm.) i jej artykuł 7 ust. 6, wprowadzający do systemu ubezpieczeń społecznych ograniczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru do 250%. Wskazał, iż ustawa ta, zmieniając zasady wymiaru świadczeń, w połączeniu z mechanizmem ich bieżącej waloryzacji, ukształtowała wysokość świadczeń mierzoną w relacji do przeciętnego wynagrodzenia na poziomie wyższym niż kiedykolwiek w przeszłości. W wyniku rewaloryzacji zmniejszył się odsetek świadczeń niskich, wzrosła liczba świadczeń na średnim poziomie, odsetek emerytur i rent powyżej 2,5 mln zł zmniejszył się o 1,3%. W kontekście tych zmian konieczne stało się wprowadzenie progu WWPW w wysokości 250%, albowiem w przeciwnym razie powstałby skutek finansowy dodatkowych wypłat w kwocie 28 bln zł, co, przy braku źródeł jego pokrycia, spowodowałoby katastrofę finansów publicznych państwa. Pogłębienie recesji i wzrost cen na dłuższy czas zatrzymałoby reformę systemu ubezpieczeń społecznych i zagroziło funkcjonowaniu sektora publicznego.

Trybunał odnosząc się do przepisów Konstytucji wskazał dalej, iż od wejścia w życie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. prawo obywateli do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego reguluje art. 67 ust. 1 Konstytucji, który to przepis nie ustanawia bezpośrednio warunków nabycia, trwania i utraty prawa do ubezpieczenia społecznego, odsyłając w tej materii do ustawy. Aktualnie przepisy konstytucyjne nie zawierają nakazu, jak wcześniejsze przepisy konstytucyjne, "rozwoju ubezpieczenia społecznego", co poszerza możliwości dokonywania zmian przez ustawodawcę. W obecnym stanie konstytucyjnym zwerbalizowaną wartością konstytucyjną stała się zaś konieczność zachowania równowagi finansów publicznych (art. 216 i art. 220 ust. 1 Konstytucji), przy zastrzeżeniu, że "ustawowa realizacja konstytucyjnego prawa socjalnego nie może jednak nigdy uplasować się poniżej minimum wyznaczonego przez istotę danego prawa" (wyrok z 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 107). **Zwiększenie lub ograniczenie wydatków na realizację praw socjalnych musi zaś odbywać się w zgodzie z regułami określonymi przez Konstytucję, z zastrzeżeniem, że ustawa musi gwarantować świadczenia odpowiadające co najmniej minimum, określone jako zabezpieczenie podstawowych potrzeb** (zob. orzeczenia TK z 19 listopada 1996 r., sygn. K. 7/95, OTK ZU nr 6/1996, poz. 49 i z 17 lipca 1996 r., sygn. K. 8/96, OTK ZU nr 4/1996, poz. 32, oraz wyrok z 4 grudnia 2000 r., sygn. K. 9/00, OTK ZU nr 8/2000, poz. 294).

Zakres ochrony konstytucyjnej dotyczy więc "minimalnego standardu wymagań", które ustawodawca musi uwzględnić, aby norma konstytucyjna wyrażona w art. 67 nie została pozbawiona "materialnej" treści.

W ocenie Trybunału, zasada sprawiedliwości społecznej na gruncie ubezpieczeń społecznych uzasadnia takie zróżnicowanie prawa do emerytur i rent, które wynika z wkładu pracy mierzonego wysokością wynagrodzenia i związanej z tą wysokością składki na ubezpieczenia społeczne oraz długością okresu zatrudnienia, z korektą na rzecz uwzględnienia redystrybucyjnej funkcji ubezpieczeń społecznych. Podkreślił, iż nie zachodzi tu dyskryminacja, albowiem ograniczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru zostało wprowadzone w 1991 r. jako element szerokiej reformy systemu zabezpieczenia społecznego.

Na skutek dramatycznej sytuacji na przełomie lat 80 i 90, gdy załamaniu procesów gospodarczych w Polsce towarzyszyła gwałtowna inflacja i spadek wartości pieniądza, nastąpiło bowiem głębokie zróżnicowanie wysokości świadczeń z ubezpieczenia społecznego albowiem obliczanie świadczeń na gruncie obowiązującej uprzednio ustawy z dnia 21 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 3, poz. 6 ze zm.; dalej: ustawa z 1968 r.), nie było uzależnione od cech podmiotowych uprawnionych i wysokości ich zarobków a

zależało od daty - roku, w którym dana osoba uzyskała prawo do świadczenia z ZUS. Tym samym nie można w ocenie Trybunału zarzucić niekonstytucyjności uregulowaniom wprowadzonych reformą systemu ubezpieczeń społecznych, w tym uregulowaniu ograniczającym wysokość wskaźnika wysokości podstawy wymiaru do granicy 250%.

Trybunał Konstytucyjny podtrzymał nadto uprzednio już wyrażaną tezę, iż każdy podmiot, a więc i ubezpieczony musi liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać zmiany obowiązującego prawa, w szczególności obejmuje również ryzyko niekorzystnych zmian systemu prawnego na przyszłość (np. wyrok TK z 24 lutego 2004 r., sygn. K 54/02, OTK ZU nr 2/A/2004, poz. 10), zwłaszcza gdy istnieje obiektywna konieczność dania pierwszeństwa innym wartościom chronionym bądź znajdującym swoje oparcie w Konstytucji.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, rozważana regulacja spełniała i spełnia konstytucyjne wymagania co do swojej niezbędności i zapewnienia bezpieczeństwa prawnego bezpośrednio zainteresowanym oraz znajduje swoje oparcie we wskazanych wyżej wartościach art. 2 Konstytucji. Podkreślił, iż art. 2 Konstytucji, statuujący Rzeczpospolitą jako państwo prawne urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej powinien być w niniejszej sprawie odczytywany także na płaszczyźnie dobra wspólnego (art. 1 Konstytucji) oraz wskazanej w preambule Konstytucji zasady solidarności, które nakazują patrzeć na system nie tylko w świetle interesów jednostkowych, ale i ogółu.

Podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w wyroku w sprawie o sygn. K. 5/99, gdzie z kolei potwierdził, że celem uchwalenia ustawy o FUS było utworzenie stabilnego systemu emerytalno-rentowego w warunkach niekorzystnych trendów demograficznych, prowadzących do wzrostu liczby świadczeniobiorców przy jednoczesnym spadku liczby płatników składek, a sama reforma znajduje oparcie w wartościach i normach konstytucyjnych. Ma ona na celu urzeczywistnienie prawa do zabezpieczenia społecznego w obecnych warunkach demograficznych i gospodarczych. Realizacja wartości znajdujących się u podstaw tego prawa może usprawiedliwiać poświęcenie ich części znajdujących się u podstaw ochrony praw nabytych dla stworzenia efektywnego systemu emerytalno-rentowego, opartego - w założeniu - na jednolitych zasadach dla wszystkich ubezpieczonych, co nie byłoby możliwe bez ograniczenia niektórych uprawnień gwarantowanych w poprzednio obowiązującym systemie emerytalno-rentowym. Tym samym jest zgodna z art. 2 Konstytucji.

W konkluzji Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wprowadzone ustawą w rozpatrywanym zakresie jednolite regulacje prawne w stosunku do wszystkich uprawnionych i jednakowe mechanizmy traktowania wszystkich świadczeniobiorców pod rządami nowej ustawy, bez względu na czas powstania ich prawa do świadczeń i z likwidacją skutków "starego portfela" i bieżącą waloryzacją świadczeń, są zgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Sąd orzekający w pełni zgadzając się z powyższą oceną konstytucyjności i sprawiedliwości przepisu art.15 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS uznał, iż brak jest jakichkolwiek wątpliwości, iż ograniczenie wysokości wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia pobieranego przez ubezpieczonego jest nie tylko uzasadnione na tle treści tego przepisu, ale też w świetle zasad prawa ustanowionych Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Tym samym, odwołanie ubezpieczonego, w którym kwestionował on regulację art.15 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na marginesie jedynie Sąd wskazuje, iż kwestia powyższa była już kilkakrotnie prawomocnie rozstrzygana przez Sąd w sprawach o sygn. akt VIII U 1035/98, VIII U 8384/00, VIII U 4609/00, VIII U 1798/08.

W konkluzji z przytoczonych wyżej względów Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w zw. z cytowanymi wyżej przepisami, orzekł jak w sentencji.

SSO Magdalena Graul